

Zrzeczenie się prawa do zachowku (Renunciation of the Legitim)

Magdalena Rzewuska

University of Warmia and Mazury in Olsztyn

Law and Forensic Science, Volume 16 (2018/2).

Submitted: October 20, 2018

Abstract: The article discusses the problematic issue of renouncing the right of the legitim. In Poland, there are no legal provisions that directly enable legal successors to renounce the legitim. Some legal experts have attempted to derive the above right from the provisions of Article 1048 of the Civil Code, whereas others have completely ruled out this possibility. The Resolution of the Supreme Court No. III CZP 110/16 of March 17, 2017 plays a significant role in this debate. It provides legal successors with the option of drafting a legally binding document renouncing the right of the legitim. The article analyzes the provisions of the above resolution in view of the most problematic issues, including the legal admissibility of a partial renouncement of the legitim, the possibility of evading the legal consequences of renouncing the legitim, and renouncing the right of the legitim on behalf of another party.

Keywords: legitim, succession, renunciation

Zachówek jest instytucją prawa spadkowego, która od dłuższego czasu budzi sporo kontrowersji. Wielokrotnie postulowano, by mechanizm ten usunąć z polskiego systemu prawnego, gdyż ogranicza on swobodę testowania, która jest jedną z podstawowych zasad prawa spadkowego.

O ile zrzeczenie się dziedziczenia dopuszczalne jest na gruncie przepisu art. 1048 k.c., o tyle wątpliwe pozostaje zrzeczenie się prawa do zachowku. Ustawodawca nie wprowadził bowiem przepisu dopuszczającego wprost taką możliwość. Niektórzy przedstawiciele doktryny uprawnienie takie starają się wywieść z treści art. 1048 k.c. Inni negują takie stanowisko podnosząc, że gdyby zamiarem prawodawcy było umożliwienie zrzeczenia się zachowku, wprowadziłby normę prawną, która przyznawałaby jednoznacznie przedmiotowe uprawnienie (zob. Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 55; Mularski, 2016, art. 1048 k.c., Nb 9).

Pomimo sporów panujących w literaturze wydaje się, że problem dopuszczalności zrzeczenia się prawa do zachowku został rozstrzygnięty uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r. (III CZP 110/16, Legalis nr 1576267), w której to jednoznacznie opowiedziano się za możliwością skonstruowania umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku, podając jako właściwy w tej materii art. 1048 k.c.

W tym miejscu rodzi się jednak pytanie o to, czy właściwe jest wywodzenie uprawnienia do konstruowania umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku z treści art. 1048 k.c. Niejasna też pozostaje kwestia dopuszczalności częściowego zrzeczenia się prawa do zachowku. W końcu problematyczne są zagadnienia możliwości uchylenia się od skutków prawnych umowy zrzeczenia się prawa do zachowku oraz zrzeczenia się zachowku na rzecz innej osoby.

Zagadnienia ogólne dotyczące umowy o zrzeczenie się dziedziczenia

Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia normowana była przepisami dekretu prawa spadkowego z dnia 8 października 1946 r. (Dz.U. Nr 60, poz. 328). W wyniku jej zawarcia spadkodawca mógł wpływać na porządek dziedziczenia zarówno ustawowego, jak i testamentowego. Odpowiednia konstrukcja treści kontraktu pozwalała na zrzeczenie się dziedziczenia jedynie z określonego tytułu powołania do spadku, nie pozbawiając możliwości dziedziczenia z innego (art. 11 § 2 p.s.), jak również na zrzeczenie się jedynie uprawnień do zachowku (art. 10 § 2 p.s.). Skutki zrzeczenia się przez spadkobiercę prawa do dziedziczenia ustawowego odnosiły się także do jego zstępnych pod warunkiem, że w umowie nie postanowiono inaczej. Wszystkie te osoby zasadniczo traktowane były jako takie, które nie dożyły otwarcia spadku (art. 11 § 1 i art. 12 § 1 i 2 p.s.). Ustawodawca dopuszczał możliwość zrzeczenia się prawa do dziedziczenia na rzecz innej osoby, o ile wskazana osoba zostałaby powołana do dziedziczenia (art. 13 p.s.). Strony przedmiotowej umowy mogły uchylić się od jej skutków prawnych zawierając kolejną umowę niweczącą konsekwencje tej pierwszej (art. 14 p.s.) (zob. także Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 6-8.1 oraz powołana tam literatura).

Na gruncie kodeksu cywilnego umowa o zrzeczenie się dziedziczenia odnosi się jedynie do dziedziczenia ustawowego. Tym samym potencjalny spadkobierca, który był stroną rzeczzonego kontraktu, może być powołany do spadkobrania mocą testamentu lub ustanowionego na jego rzecz zapisu (Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 36-37; Kremis i Kuźmicka-Sulikowska, 2017, art. 1048 k.c., Nb 7-8). Jest to jedyny rodzaj umowy o spadek po osobie żyjącej, który jest dopuszczalny w naszym prawodawstwie (Mularski, 2016, art. 1048 k.c., Nb 1).

Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia może zostać zawarta między przyszłym spadkodawcą a spadkobiercą ustawowym, przy czym pozostaje ważna, gdy zostanie sporządzona w formie aktu notarialnego (art. 1048 k.c.). Mocą jej zrzekający się spadkobierca i jego zstępni traktowani są tak, jakby nie dożyli otwarcia spadku, przez co zostają wykluczeni od dziedziczenia (art. 1049 § 2 k.c.). Ustawodawca dopuszcza jednak możliwość wyłączenia skutków przedmiotowego kontraktu w stosunku do zstępnych zrzekającego się spadkobiercy, o ile zostało to określone w treści umowy (art. 1049 § 1 k.c.), (zob. także Kremis i Kuźmicka-Sulikowska, 2017, art. 1048 k.c., Nb 1-2).

Nadto, w oparciu o przepis art. 1050 k.c. dopuszczalne jest uchylenie się od skutków prawnych umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, poprzez zawarcie między jej stronami kolejnego kontraktu w formie aktu notarialnego niweczącego konsekwencje zrzeczenia się (Kremis i Kuźmicka-Sulikowska, 2017, art. 1048 k.c., Nb 3).

Rzeczony umowie nie można zaliczyć do czynności rozporządzającej, zobowiązującej, ani przysparzającej (Mularski, 2016, art. 1048 k.c., Nb 2). W literaturze podnosi się, że można ją określić mianem kontraktu o charakterze *sui generis*, a z uwagi na skutki, które wywołuje właściwe jest użycie sformułowania - „negatywna umowa o dziedziczenie” (Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 2 i 4 oraz powoływana tam literatura).

Liberalne i rygorystyczne stanowiska co do dopuszczalności zrzeczenia się prawa do zachowku

W doktrynie brak jest jednolitego stanowiska co do dopuszczalności zrzeczenia się prawa do zachowku. Wydają się przeważać głosy dopuszczające tego rodzaju możliwość (za dopuszczalnością zrzeczenia się prawa do zachowku opowiedzieli się m.in.: Doliwa, 2009, s. 930; Księżak, 2010, s. 130 i n.; Pazdan, 2015a, s. 1144; Hans, 1967, s. 244. Przeciwnikiem konstruowania tego rodzaju umowy jest m.in. Pietrzykowski, 1972, s. 1989).

Argumenty wysuwane przez zwolenników dopuszczalności umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku są następujące:

- jego istotne znaczenie gospodarcze,

- praktyczna użyteczność,
- dopuszczalność zawierania tego rodzaju umów w innych porządkach prawnych (Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 53; szerzej Księżak, 2010, s. 129-130).

Istotne znaczenie gospodarcze umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku uwidacznia się przy okazji dokonywania darowizn przez spadkodawcę. Zawierając tego rodzaju kontrakt spadkodawca uzyskuje gwarancję tego, że osoby, które obdarował nie będą zobowiązane do pokrycia zachowków należnych spadkobiercom. Ponadto, przedmiotowa umowa nie wpływa na modyfikację dziedziczenia ustawowego (Księżak, 2010, s. 129).

Niektórzy przedstawiciele doktryny dostrzegają praktyczną użyteczność zrzeczenia się samego prawa do zachowku, „w sytuacji gdy uprawnionemu do zachowku należałby się zachówek o wartości znacznie przewyższającej wartość uzyskanego przez niego majątku w ramach dziedziczenia (ustawowego lub testamentowego)”, (Pazdan, 2015b, art. 1048 k.c., Nb 31; Rott-Pietrzyk, 2006, s. 118). Podnoszą również, że umowa zrzeczenia się jedynie prawa do zachowku będzie wielokrotnie korzystniejsza dla samego spadkodawcy, niż umowa zrzeczenia się dziedziczenia. Wskutek zrzeczenia się zachowku spadek pozostaje bowiem obciążony „mniejszym długiem o pokrycie roszczeń o zachówek”, co nie ma miejsca przy okazji zrzeczenia się dziedziczenia (Księżak, 2010, s. 131).

Wreszcie wskazuje się, że z uwagi na liczne zarzuty stawiane instytucji zachowku pod kątem ograniczenia swobody testowania, dopuszczenie możliwości zawierania umów o zrzeczenie się prawa do zachowku sprzyjać winno „uelastycznieniu tej instytucji wobec zmienionej rzeczywistości” (Komarowska, 2017, s. 300).

Zwraca się również uwagę na dopuszczalność zawierania umów o zrzeczenie się prawa zachowku w wielu obcych systemach prawnych, m.in. niemieckim, norweskim, szwedzkim, tureckim, szwajcarskim, duńskim, czy węgierskim. Wskazuje się przy tym na częstsze korzystanie w praktyce niemieckiej z umów o zrzeczenie się prawa do zachowku, niż umów o zrzeczenie się dziedziczenia (Księżak, 2010, s. 124-125, 129 oraz powołana tam literatura). P. Księżak odnosząc się do literatury zagranicznej wyjaśnia, że przy zrzeczeniu się jedynie prawa do zachowku dziedziczenie ustawowe pozostaje bez zmian, a zatem spadkobierca uzyskuje cały przypadający mu udział w oparciu o normalne zasady. Tego rodzaju zrzeczenie gwarantuje spadkodawcy pełną swobodę dysponowania swoim majątkiem. Wskazuje przy tym, że przy zrzeczeniu dziedziczenia dochodzi do zwiększenia zachowku innych podmiotów uprawnionych. Celem zapobieżenia niniejszemu należy ograniczyć zrzeczenie się jedynie do zachowku. Zrzeczenie się bowiem prawa do zachowku, nie skutkuje pojawieniem się nowych podmiotów uprawnionych do zachowku, a zachowki reszty osób uprawnionych nie podlegają zwiększeniu (Księżak, 2010, s. 128-130 oraz powołana tam literatura). Jak słusznie zauważa Autor, „zrzeczenie się dziedziczenia pochłania zrzeczenie się zachowku, bo spadkobierca rezygnuje ze wszystkiego, co daje mu ustawa, nie tylko z dobrodziejstwa zachowku. Jednakże nie ma tu korelacji odwrotnej, co podważa tezę o zbędności zrzeczenia się zachowku na gruncie Kodeksu cywilnego” (Księżak, 2010, s. 129).

Wśród zwolenników stanowiska liberalnego podnosi się, że umowa o zrzeczenie się dziedziczenia swoim zakresem obejmuje pozbawienie spadkobiercy będącego stroną rzeczonożego kontraktu prawa do dziedziczenia ustawowego po drugiej stronie umowy - spadkodawcy oraz prawa do zachowku (Kremis i Kuźmicka-Sulikowska, 2017, art. 1048 k.c., Nb 2). Uprawnienie zatem do zawarcia umowy o zrzeczenie się zachowku najczęściej wywodzą z treści art. 1048 k.c. Wskazują, że na gruncie rzeczonożego przepisu, stosując wnioskowanie *a maiori ad minus*, za dopuszczalne należy uznać zawieranie przedmiotowej umowy (Rott-Pietrzyk, 2006, s. 118; Niedośla, 2004, s. 19. Zob też Hans, 1967, s. 244; Księżak, 2010, s. 130).

Zdaniem M. Komarowskiej „wykładnia art. 1048 kc. dopuszczająca zrzeczenie się zachowku jest dopuszczalna, gdyż jest to wyjątek od zasady zakazu zawierania umów o zrzeczenie się dziedziczenia, którego jednak uzasadnieniem jest ochrona dziedziczenia i swobody testowania”. Autorka podnosi, że „skoro zrzeczenie się

zachowku prowadzi do zwiększenia swobody testowania, nie narusza to zakazu zawierania umów dotyczących spadku po osobie żyjącej, którego uzasadnieniem jest ochrona swobody testatora” (Komarowska, 2017, s. 300).

Niektórzy przedstawiciele doktryny zgłaszają odnośnie do tej kwestii pewne zastrzeżenia. Przykładowo W. Borysiak zwraca uwagę na występujące wątpliwości natury jurydycznej wskazując, że prawa do zachowku nie da się wywieść wprost z prawa dziedziczenia, a zatem nie jest w pełni właściwe argumentowanie dopuszczalności zawarcia takiej umowy zastosowaniem wykładni *a maiori ad minus*. Nadto, Autor podnosi, że inna natura prawna zrzeczenia się zachowku, która jest czynnością *mortis causa*, od natury zrzeczenia się dziedziczenia, która jest czynnością między żyjącymi, przemawia za koniecznością istnienia odmiennej podstawy prawnej, a zatem próby wywodzenia uprawnienia do zrzeczenia się prawa do zachowku z treści art. 1047 k.c. uznać należy za niewłaściwe. Uzasadnienie niniejszego daje się również wywieść z różnic w skutkach prawnych, jakie niesie ze sobą zrzeczenie się dziedziczenia i zrzeczenie się prawa do zachowku (Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 54-55).

Wątpliwości w przedmiotowym zakresie zgłasza też K. Mularski. Zdaniem Autora, z uwagi na odmienności konstrukcyjne roszczenia o zachowek i dziedziczenia, uprawnienie do zawarcia umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku powinno być przyznane przepisem szczególnym. Z uwagi na brak recepcji art. 10 § p.s. do kodeksu cywilnego, sporządzanie takich umów należałoby uznać za niedopuszczalne. Nadto, dopuszczenie zawierania tego rodzaju kontraktów miałyby wpływ na sytuację prawną osób trzecich (Mularski, 2016, art. 1048 k.c., Nb 9).

Z kolei E. Skowrońska-Bocian i J. Wierciński wskazują, że z uwagi na:

- 1) ograniczenie możliwości zrzeczenia się dziedziczenia wyłącznie do dziedziczenia ustawowego oraz
- 2) traktowanie zrzekającego się tak, jakby nie dożył on otwarcia spadku,

zbędne jest wprowadzenie normy prawnej przewidującej możliwość zrzeczenia się wyłącznie prawa do zachowku. Spadkobierca ustawowy zrzekając się bowiem prawa dziedziczenia, pozbawia się jednocześnie prawa do zachowku (Skowrońska-Bocian i Wierciński, 2017, art. 1048 k.c., Nb 5).

Sumując, przedstawiciele doktryny, którzy opowiadają się przeciwko dopuszczalności zawierania umów o zrzeczenie się jedynie prawa do zachowku, kwestionują przede wszystkim sens gospodarczy przedmiotowego kontraktu. Wskazują bowiem, że zamierzony efekt – zrzeczenie się prawa do zachowku, można uzyskać zawierając umowę o zrzeczenie się dziedziczenia, a zatem podnoszą, że konstruowanie nowego rodzaju umowy jest zbędne (Książak, 2010, s. 128). Takie zapatrywanie nadal jednak budzi pewne wątpliwości.

(Nie)możliwość częściowego zrzeczenia się prawa do zachowku

Większość doktryny za dopuszczalne uznaje zrzeczenie się dziedziczenia jedynie w stosunku do części spadku (Kremis i Kuźmicka-Sulikowska, 2017, art. 1048 k.c., Nb 2; Doliwa, 2009, s. 929–930; Pazdan, 2015a, s. 1144; Malinowski, 2004, s. 40-41; Kozak, 2004, s. 77-79). Przy akceptacji niniejszego poglądu pojawiają się jednak kolejne problemy. Po pierwsze, nie wiadomo, czy częściowe zrzeczenie dziedziczenia pozbawiałoby również spadkobiercę prawa do zachowku, a jeśli tak to po drugie, czy skutki zrzeczenia rozciągałyby się na cały zachowek, czy jedynie na odpowiednią jego część (Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 43). Nie rozstrzygając niniejszego z uwagi na zawężenie problematyki opracowania jedynie do umowy o zrzeczenie się prawa zachowku, rozważaniami zostanie objęta jedynie dopuszczalność częściowego zrzeczenia się zachowku.

Zakładając taką możliwość należy zauważyć, że może ono polegać na:

- ograniczeniu wysokości zachowku do określonej części wyrażonej ułamkiem,
- wyłączeniu przy obliczaniu zachowku jedynie określonych przedmiotów,
- rezygnacji z zachowku przewyższającego określoną wartość,

- zobowiązaniu podmiotu uprawnionego do zaliczenia na poczet należnego mu zachowku korzyści otrzymanej od osoby trzeciej (Księżak, 2010, s. 132-133).

Za dopuszczalnością każdego z przedstawionych sposobów częściowego zrzeczenia się zachowku opowiedział się P. Księżak. Wskazał przy tym, że częściowe zrzeczenie się prawa do zachowku sprzyja uelastycznieniu prawa spadkowego (Księżak, 2010, s. 132-133).

Podobne stanowisko zajął M. Pazdan uznając za dopuszczalne zrzeczenie się określonej ułamkiem części zachowku (Pazdan, 2015a, s. 1144). Autor ten podnosi, że dopuszczenie możliwości częściowego zrzeczenia się dziedziczenia (wydaje się, że ma tu na myśli również częściowe zrzeczenie się zachowku), „wzbogacałoby instrumenty, za pomocą których strony mogą rozwiązywać skomplikowane sytuacje życiowe i osiągać pożądane i zasługujące na wsparcie cele” (Pazdan, 2015a, s. 1144).

Odmienne zapatrywanie wyraził W. Borysiak, który stanowczo odrzucił możliwość częściowego zrzeczenia się prawa do zachowku (Borysiak, 2018, art. 1048 k.c., Nb 56). W swojej argumentacji odwołał się do racji, które mają przemawiać za niedopuszczalnością częściowego zrzeczenia się dziedziczenia wskazując, że większość z nich będzie adekwatna do negacji przedmiotowej umowy. Wśród argumentów wysuwanych przeciwko dopuszczalności częściowego zrzeczenia się dziedziczenia wymienia m.in.:

- liczne problemy jakie umowa taka niesłaby ze sobą na tle innych przepisów prawa spadkowego,
- szereg wątpliwości związanych z uchyleniem przedmiotowej umowy,
- problemy natury aksjologicznej,
- pozostawanie tego rodzaju kontraktu w sprzeczności z zasadą *numerus clausus* czynności prawnych *mortis causa* (zob. Borysiak, 2018, art. 1048 k.c. pkt F III).

Nie (dopuszczalność) zrzeczenia się zachowku na rzecz konkretnej osoby

W judykaturze, jak i w doktrynie sporne pozostaje uznanie za dopuszczalne zrzeczenie się dziedziczenia na korzyść konkretnej osoby.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 marca 1984 r. (III CRN 35/84, Legalis nr 24155; por. jednak uchwała SN z dnia 5 lutego 1993 r., III CZP 10/93, Legalis nr 27976) stanowczo opowiedział się przeciwko dopuszczalności „zrzeczenia się spadku, czy udziału w nim na korzyść innej osoby”, z uwagi na brak przepisów, które by taką możliwość przyznawały.

Zdaniem M. Pazdana, niedopuszczalne jest zastrzeżenie w treści umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, że w miejsce osoby zrzekającej się, dziedziczy konkretnie wskazany spadkobierca, bowiem umowy tej nie można traktować jako podstawy powołania do spadkobrania. Co więcej, wszelkie próby nadania jej takiego charakteru pozostawałyby w sprzeczności z treścią art. 941 i art. 1047 k.c. Niewątpliwie jednak przedmiotowy kontrakt zawsze działa z korzyścią na rzecz jakichś osób, przez co Autor dopuszcza „możliwość uzależnienia skuteczności zrzeczenia się dziedziczenia od tego, czy ze zrzeczenia się dziedziczenia odniesie korzyść określona osoba”. Wskazuje przy tym, że „cel ten strony mogą osiągnąć, zamieszczając w umowie odpowiednio sformułowany warunek. Treścią tego warunku może być powołanie do dziedziczenia w chwili otwarcia spadku określonej osoby na podstawie ustawy lub testamentu. Ziszczenie się warunku wymagać więc może czasem sporządzenia przez spadkodawcę testamentu odpowiedniej treści (ustanowienia określonej osoby spadkobiercą testamentowym lub wyłączenia od dziedziczenia ustawowego w testamencie negatywnym potencjalnego spadkobiercy ustawowego)”. Zdaniem M. Pazdana, jedynie w takim przypadku, *de lege lata* za dopuszczalne należy uznać zrzeczenie się dziedziczenia na korzyść określonej osoby (Pazdan, 2015a, s. 1143).

Wydaje się, że należałoby odpowiednio podejść do kwestii dopuszczalności zrzeczenia się zachowku na rzecz innej osoby. Stanowczo za niedopuszczalne należy uznać zastrzeżenie w umowie o zrzeczenie się zachowku, że w miejsce osoby zrekującej się uprawnienia do zachowku przejdzie na konkretnie wskazaną osobę. Można natomiast w treści takiej umowy zastrzec warunek, że wskazana osoba uzyska od spadkodawcy określoną korzyść (Książak, 2010, s. 137).

Uchylenie zrzeczenia się prawa do zachowku

Wywodząc uprawnienie do zrzeczenia się prawa do zachowku z treści art. 1048 k.c., który dotyczy umowy zrzeczenia się dziedziczenia, podobnie należy postąpić odnośnie do uchylenia skutków przedmiotowych umów. Skoro zatem przepis art. 1050 k.c. uprawnia do uchylenia zrzeczenia się dziedziczenia, to tym samym w oparciu o tę normę prawną należy uznać za dopuszczalne uchylenie zrzeczenia się prawa do zachowku. Do realizacji niniejszego niezbędne jest zawarcie umowy między przysłym spadkodawcą, a osobą która zrekła się prawa do zachowku. Przedmiotowa umowa winna zostać sporządzona w formie aktu notarialnego, (art. 1050 k.c.). Ponadto, przyznając prawo do uchylenia całej umowy dotyczącej zrzeczenia prawa do zachowku, za dopuszczalne należy uznać uchylenie jedynie części postanowień tego kontraktu (podobnie choć na tle umowy o zrzeczenie się dziedziczenia Mularski, 2016, art. 1050 k.c., Nb 2).

Stanowisko judykatury

Warto wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 lipca 2013 r. rozstrzygając o zgodności art. 991 k.c. z Konstytucją, za dopuszczalne uznał zawarcie umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku, w oparciu o zastosowanie wniosku *a maiori ad minus* w stosunku do art. 1048 k.c. Trybunał zważył, „że w zależności od stanu faktycznego, przez umowę zrzeczenia się zachowku spadkodawca może zatem albo doprowadzić do nieograniczonej zaskarżonym przepisem swobody testowania, albo przynajmniej ją poszerzyć przez ograniczenie obowiązku pokrycia zachowku” (wyrok TK z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, Legalis nr 722201. Do wyroku tego odwołuje się również SN w uchwale z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, Legalis nr 1576267).

W uchwale z dnia 17 marca 2017 r. (III CZP 110/16, Legalis nr 1576267) Sąd Najwyższy przyjął, że „dopuszczalne jest zawarcie umowy zrzeczenia się prawa do zachowku (1048 k.c.)”. Odwołując się do poglądów wyrażanych w doktrynie, za nietrafny uznał ten negujący możliwość zawarcia przedmiotowego kontraktu, w oparciu o argumentację odwołującą się do wykładni historycznej. W oparciu o nią podnosi się bowiem, że „skoro racjonalny ustawodawca nie recypował umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku w Kodeksie cywilnym, to tym samym zrezygnował z wprowadzenia jej do porządku prawnego”. Takie uzasadnienie SN uznał za nieprzekonujące, chociażby z uwagi na obowiązywanie zasady, zgodnie z którą „dozwolone jest to, co nie jest wyraźnie zakazane”. Zważył przy tym, że „zmiana prawa polegająca na braku powtórzenia uregulowania konkretnej instytucji prawnej w nowej ustawie nie świadczy o jej niedopuszczalności”. Celem uzasadnienia swojego stanowiska podał przykład testamentów negatywnych, które unormowane w dekrete prawo spadkowe, nie zostały uregulowane w kodeksie cywilnym, a mimo to *de lege lata* dopuszcza się możliwość sporządzania tego rodzaju testamentów z uwagi na brak istnienia ustawowego zakazu. Ponadto wskazał, że być może ustawodawca uznał, że skoro zrzeczenie się prawa do zachowku wynika ze zrzeczenia się dziedziczenia, tym samym, wystarczające będzie przeniesienie treści normatywnej art. 10 § 1 p.s. do art. 1048 k.c. (uzasadnienie powołanej uchwały).

Sąd Najwyższy zanegował również pogląd uzasadniający niedopuszczalność zawarcia umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku, istnieniem zakazu sporządzania umów o spadek po osobach żyjących wynikającym z art. 1047 k.c. Wskazał bowiem, że wyjątek od tej reguły przewidziany przepisem art. 1048 k.c. dotyczy również umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku. Umową o zrzeczenie się dziedziczenia, o której ustawodawca

stanowi w art. 1048 k.c., w ujęciu szerokim jest „każda umowa mająca wpływ na dziedziczenie, zarówno stanowiąca podstawę dziedziczenia, jak i wykluczająca dziedziczenie po danej osobie tzw. negatywna umowa dziedziczenia, taka jak umowa o zrzeczenie się dziedziczenia, czy zrzeczenie się prawa do zachowku”. Sąd zważył, że „zrzeczenie się prawa do zachowku nie jest zrzeczeniem się części dziedziczenia lecz odrębnym prawem stanowiącym pochodną prawa do dziedziczenia. W konsekwencji, skoro zrzeczenie się dziedziczenia zawiera w sobie *implicite* zrzeczenie się zachowku, to *maiore ad minus* można skutki takiego zrzeczenia ograniczyć i na podstawie z art. 1048 KC zrzec się jedynie prawa do zachowku” (tamże).

Za nietrafną Sąd uznał argumentację, jakoby umowa o zrzeczenie się prawa do zachowku powodowała negatywne skutki względem pozostałych spadkobierców. Po pierwsze – nie pozbawia ich prawa do zachowku, a po drugie – nie wpływa w żadnej mierze na wysokość przysługujących im roszczeń. SN podniósł, że „ograniczenie zrzeczenia się tylko do zachowku wyłącza zachówek zrzekającego się, ale nie powoduje pojawienia się nowych uprawnionych do zachowku” (tamże).

Sumując Sąd zważył, że „umowa o zrzeczenia się prawa do zachowku zwiększa swobodę testowania przyszłego spadkodawcy o wartość zachowku, a jednocześnie zmniejsza obciążenie spadku długiem o pokrycie roszczeń o zachówek”. Podniósł przy tym, że „ma to szczególne znaczenie przy planowaniu sukcesji pokoleniowej w przedsiębiorstwie, gdzie realizacja roszczeń zachowkowych może zagrozić płynności finansowej przedsiębiorstwa i jego integralności gospodarczej, a w skrajnych przypadkach prowadzić do likwidacji przedsiębiorstwa, wbrew woli spadkodawcy co do losów majątku po jego śmierci”. W ocenie Sądu, kontrakty takie pozwalają zminimalizować, czy też wyeliminować spory odnośnie dziedziczenia powstające po śmierci spadkodawcy. Ponadto wskazano, że stanowisko Sądu zajęte w cytowanej uchwale jest zgodne ze współczesną tendencją „do poszukiwania instrumentów prawnych pozwalających na uelastycznienie i bardziej precyzyjne planowanie sukcesji przez spadkobierców” (tamże).

Podsumowanie

Sumując, za dopuszczalne na gruncie prawa polskiego należy uznać zawieranie umów o zrzeczenie się prawa do zachowku. Skoro bowiem ustawodawca dopuszcza możliwość zrzeczenia się dziedziczenia, to tym bardziej za dozwolone przyjąć trzeba zrzeczenie się zachowku. Próby uznawania zbędności tego rodzaju umów z uwagi na tożsame skutki z umową o zrzeczenie się dziedziczenia nie przekonują, co starano się wykazać w opracowaniu. Przeprowadzone rozważania dowodzą o odmienności skutków prawnych, jakie wynikają ze zrzeczenia się jedynie zachowku i ze zrzeczenia się dziedziczenia.

Uznając dopuszczalność zawierania umów o zrzeczenie się prawa do zachowku, przyjąć należy również możliwość zrzeczenia się jedynie części zachowku. Instytucja ta dopuszczalna jest w innych systemach prawnych i znajduje racjonalne uzasadnienie w postaci uelastycznienia prawa spadkowego (Księżak, 2010, s. 132). Wreszcie wywodząc uprawnienie do sporządzania przedmiotowych umów z treści art. 1048 k.c., za dopuszczalne należy uznać, w oparciu o przepis art. 1050 k.c., zawieranie umów uchylających skutki kontraktu o zrzeczenie się zarówno całego zachowku, jak i jego części.

References

Borysiak W. (2018). W K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Warszawa.

Doliwa A. (2009). W B. Kordasiewicz (red.), System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe. Warszawa.

Hans W. (1967) Umowy dotyczące spadku. Nowe Prawo Nr 2.

- Komarowska M. (2017). Dopuszczalność umowy zrzeczenia się zachowku. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16. Białostockie Studia Prawnicze Nr 4.
- Kozak I. (2004) Umowa zrzeczenia się dziedziczenia. Przegląd Sądowy Nr 11–12.
- Kremis J., Kuźmicka-Sulikowska J. (2017). W. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Warszawa.
- Księżak P. (2010). Zachowek w polskim prawie spadkowym. Warszawa.
- Malinowski A. (2004). Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w ujęciu Kodeksu cywilnego. Nowy Przegląd Notarialny Nr 4.
- Mularski K. (2016). W M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088. Warszawa.
- Niedośpiął M. (2004). Swoboda testowania. Bielsko-Biała.
- Pazdan M. (2015a). W B. Kordasiewicz (red.), System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe. Warszawa.
- Pazdan M. (2015b). W K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088. Warszawa.
- Pietrzykowski J. (1972). W Z. Resich (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Warszawa.
- Rott-Pietrzyk E. (2006). Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia – uwagi de lege lata i de lege ferenda. Rejent Nr 3.
- Skowrońska-Bocian E. i Wierciński J. (2017). W J. Gudowski, (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki. Warszawa.